

Warszawa, 13.08.2015 r.

Karol Kościński
Dyrektor
Departament Własności Intelektualnej i Mediów

DWIM/24/15

Pani
Ewa Nowik
Dyrektor
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. ks. Anny Jabłonowskiej
w Siemiatyczach
dyrektor@mbp.edu.pl

Szanowna Pani Dyrektor,

w odpowiedzi na otrzymaną w dniu 11 sierpnia 2015 roku wiadomość mailową, udzielam następujących wyjaśnień.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1. pkt 9) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 Nr 90, poz. 631 z późn. zm.) (zwanej dalej **pr. aut.**), odtworzeniem utworu jest jego udostępnienie bądź przy pomocy nośników dźwięku, obrazu lub dźwięku i obrazu, na których utwór został zapisany, bądź przy pomocy urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego, w którym utwór jest nadawany. Na gruncie pr. aut., uzyskania zgody oraz uiszczenia odpowiedniego wynagrodzenia na rzecz uprawnionych wymaga korzystanie w wyżej określony sposób, jeżeli nie mieści się ono w zakresie dozwolonego użytku utworów. W szczególności, zgodnie z treścią art. 23 pr. aut., bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego. Nie wymaga więc zgody twórcy zgodnie z ww. przepisem korzystanie przez czytelnika z utworów dostępnych w internecie przy użyciu słuchawek. Monopolowi autorskiemu podlega natomiast, co do

zasady¹, publiczne odtwarzanie utworów. Na temat publicznego charakteru udostępniania utworów wypowiadał się wielokrotnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, między innymi w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. W sprawie C-162/10, Phonographic Performance (Ireland) Limited vs. Irlandia oraz w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., SCF vs. Procuratore generale della Repubblica, sprawa C-135/10.

Po pierwsze, Trybunał uznał, iż termin „publiczne” zawiera w sobie pewien minimalny próg, co wyklucza z tego pojęcia zbyt małą lub nieznaczną liczbę danych osób (wyrok w sprawie SCF, pkt 86). W tym względzie istotne jest nie tylko, aby wiedzieć, ile osób ma dostęp do tego samego utworu równocześnie, ale także ile z nich ma do niego dostęp jedna po drugiej (wyrok w sprawie SCF, 87).

Nie można więc uznać, iż udostępnienie nieodpłatnie, ograniczonej liczby komputerów przez bibliotekę, dla potrzeb czytelników danej biblioteki, przy obowiązku równoczesnego korzystania ze słuchawek w trakcie korzystania z komputera stanowi publiczne odtwarzanie utworów. Wymóg publicznego charakteru udostępniania nie został spełniony chociażby ze względu na fakt nikłego prawdopodobieństwa, by w przypadku korzystania za pomocą słuchawek z niewielkiej ilości komputerów umożliwiających nieograniczony dostęp do Internetu (nie zaś dostęp do telewizora, radia czy też ograniczonego zbioru utworów), kilka osób miało dostęp do tego samego utworu równocześnie czy też jedna po drugiej.

Ponadto, Trybunał uznał, że dla dokonania oceny czy nastąpiło publiczne udostępnianie, konieczne jest uwzględnienie wiele uzupełniających się czynników. Należy podkreślić, że czynniki te nie mają charakteru autonomicznego i są od siebie współzależne. W rezultacie należy stosować je zarówno indywidualnie, jak i uwzględniając ich wzajemne oddziaływanie, przy założeniu, że czynniki te mogą, w zależności od różnych konkretnych sytuacji, występować w bardzo różnym stopniu nasilenia. Przy uwzględnieniu powyższej tezy, Trybunał uznał za znaczącą również kwestię zaangażowania potencjalnego udostępniającego (wyrok w sprawie SCF pkt 82) oraz ewentualną korzyść majątkową wynikającą z udostępniania.

W odniesieniu do przedmiotowej sprawy, trudno mówić w tym przypadku o świadomym uczestniczeniu biblioteki w umożliwianiu odtwarzania. Użytkownik dokonuje czynności

¹ Dozwolony użytek w zakresie publicznego odtwarzania utworów określony został w kolejnych przepisach zawartych w Oddziale 3 Rozdziału 4 pr. aut.

udostępnienia, gdy podejmuje działania w celu zapewnienia dostępu swoim klientom do utworów, mając pełną świadomość konsekwencji tych czynności. Należy uznać, iż powyższe mogłoby nastąpić np. poprzez dostarczenie odbiorników telewizyjnych za pośrednictwem, których biblioteka udostępniałaby określone kanały, bądź też umożliwiłaby głośne odtwarzanie utworów wybranych przez użytkowników bądź przez bibliotekę. W opisanym przypadku, biblioteka nie ma natomiast żadnego wpływu na to czy i w jaki sposób użytkownik skorzysta (na własne prywatne potrzeby, przy pomocy słuchawek) z ogromu utworów dostępnych w Internecie.

Wreszcie, dla ostatecznej oceny kwalifikacji danej działalności jako publicznego odtwarzania, nie bez znaczenia jest również fakt zarobkowej działalności, której odtwarzanie to towarzyszy (wyrok z dnia 7 grudnia 2006 r. w sprawie C-306/05 SGAE, pkt 44; wyrok z dnia 4 października 2011 r. w sprawach połączonych C-403/08 i C-429/08 Football Association Premier League i in., pkt 205). Całkowicie niezarobkowy charakter działalności bibliotecznej, przemawia więc *a contrario* dodatkowo na niekorzyść interpretacji zmierzającej do uznania tego typu działalności za publiczne odtwarzanie.

W odniesieniu do ewentualnych działań nadzorczych Ministra w stosunku do Stowarzyszenia Stoart, wzywam do przedłożenia materiałów poświadczających działania Stowarzyszenia Stoart zmierzające do nakłonienia biblioteki do zawarcia umowy licencyjnej dotyczącej opisaney w wiadomości mailowej działalności biblioteki, jeśli powyższe materiały są w Państwa Posiadaniu.

DYREKTOR
Departamentu Własności Intelektualnej
i Mediów
Karol Kościński

